

Dżihadyści wracają do Europy

15 października 2014

Pierwsze osoby biorące udział w konflikcie w Syrii powracają do Finlandii. Co najmniej jedna rodzina przybyła już na fińską ziemię, a władze zastanawiają się, jakie wsparcie mogą zaoferować ludziom, którzy spędzili ostatnie miesiące w rejonie walk.

Od dwóch lat władze przygotowywały się na ten moment, kiedy obywatele fińscy biorący udział w międzynarodowych konfliktach powrócą do ojczyzny. Teraz ten dzień nadszedł i multidyscyplinarne zespoły złożone z policjantów oraz pracowników socjalnych i służby zdrowia ruszyły do akcji. Zostały one stworzone, aby monitorować oraz zapewniać wsparcie i terapię dla osób, które brały udział w konfliktach – ideałem byłoby gdyby potrafiły zapewnić, że te osoby nie powrócą w rejon walk.

Według komisarza policji z Helsinek, Jari Taponena, fińskie prawo nie pozwala na zatrzymanie paszportu osoby na podstawie podejrzenia, że może ona udać się w strefę konfliktu albo wojny. Dodał, że „ważne jest, abyśmy mogli wpływać na ich decyzje w inny sposób”.

Finnish Security Intelligence Service (SUPO) ma potwierdzone informacje o 40 dżihadystach, którzy wyjechali z Finlandii, aby walczyć w szeregach Państwa Islamskiego. Niektórzy z nich zabrali ze sobą dzieci, jednak według szacunków SUPO liczba ich nie przekracza 10.

Władze nie podają do publicznej informacji, czy osoby wracające z Syrii brały udział w konflikcie, ani po której stronie walczyły. Nie wypowiadają się także, czy ich powrót wpłynie na poziom bezpieczeństwa, czy nie. Ekspert do spraw terroryzmu w SUPO Tuomas Portaankorva mówi: „Nie można automatycznie powiedzieć, że osoba biorąca udział w konflikcie

i wracająca do kraju podniesie, lub nie, poziom zagrożenia. Zadaniem służb jest ocenienie ryzyka, jakie taki powrót niesie ze sobą dla społeczeństwa, w oparciu o posiadane dane.”

Co najmniej jedna rodzina z dziećmi wróciła z rejonu konfliktu. Rozszerzanie się strefy walk jest związane z koniecznością ochrony dzieci. „Jeśli władze są poinformowane, że dziecko znajduje się w niebezpieczeństwie, wtedy bez żadnych dodatkowych procedur jego ochrona staje się zadaniem dla służb” – mówi Taponen. Jednak nie chce powiedzieć, czy taka sytuacja miała miejsce w przypadku walk w Syrii.

Przedstawiciele władz niechętnie spekulują na temat tego czy rodziny, które wróciły do Finlandii będą chciały ponownie udać się w rejon walk. Taponen tak podsumowuje sytuację: „Zjawisko wyjazdów w strefy walk i powroty z nich są czymś nowym w Finlandii. Musimy obserwować sytuację oraz zapewniać powracającym wsparcie, jakiego potrzebują”

Opracowanie: Severus-Snape

Na podstawie: yle.fi

Źródło: [Euroislam](#)